

Vixen, Duszy szukam

Szukam tutaj tylko chwili szczęścia
Wiem, jak lecą wszyscy, ale nie chcę być jak reszta
Każdy w sumie to się czuje jak wybraniec tu
Który, jak dotychczas, zwyczajnie miał peszka
W drodze po swoje w różnych sypiał miejscach
I często myślał, jak by można było podbić ten świat
Jakby to było w willi mieszkać i jak wygląda do niej ścieżka

Nie wiem, którądy droga, ale moja zajawa jak jego wysokość (yeah)
Szedłem po schodach, by podbić świat, a on podbił mi oko (whaat?)
Setki razy nie wyszło, chcą mnie posprzątać, nie martwi mnie to
Jak oglądałeś „Ziomka”, to być se mordercą, #Tajski Boks (A#)

Nie robię tego po to, żeby ściągać majtki z najlepszych dup
Z wszystkich Was zrobiłbym matki chętnie, ale Bóg mi dał niestety mózg
I myślę za dużo, choć mówią, że wystarczyłoby jeno trochę
Ale gdybym nie myślał, to dawno już bym tym jebnął i poszedł...

...w pizdu, ale coś mnie trzyma w tym bagnie
Mieszanka zmysłów, jakiegoś instynktu
Każe mi spać pod drzewem przypadkiem
I czekać, aż jabłko spadnie na bańkę
Bo czasem potrzebny jest impuls
By podpisać się na karcie, dzieciaku
Historia od zawsze lubi wariatów

Możesz mieć mnie za takiego

A ja ciągle...

Ref.:
Duszy, szukam w tym duszy
Szukam duszy swej, szukam swojej duszy
Bo jak ją znajdę tu, to nic nas nie ruszy
Bo jak ją znajdę tu, to nic nas nie ruszy już

Lubię poczuć w tym coś więcej, nawet jak świat jest już zepsuty
Więcej poczuć chce moje serce niż tylko pauzy, klucze i nuty
Nie znam się na nutach – gram ze słuchu jak „hulam” i „dusza”
To najlepiej rusza mnie, zawsze do usług!

Szukam swej...

Ref...
To najlepiej rusza mnie – zawsze do usług